

Sygn. akt II K 322/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2017 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Krupska-Świstak

Protokolant: sekr. sądowy Marta Owczarek

przy udziale Prokuratora: xxx

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2017 roku sprawy

K. D. (1)

s. H. i W. z domu W.

ur. (...)

w P. (...)

oskarżonego o to, że:

w okresie od 2 maja 2014r. do dnia 2 czerwca 2014r. w P. (...) oraz w K. (...), pow. (...), woj. (...) w związku z grożącą mu niewypłacalnością uszczuplił zaspokojenie swego wierzyciela – Skarbu Państwa- poprzez sprzedaż na podstawie faktury VAT (...) oraz na podstawie faktury VAT nr (...) przedmiotów stanowiących majątek firmy P.H.U K. D. (1) prowadzonej przez siebie w ramach działalności gospodarczej w postaci samochodów:

- M. (...) nr rej (...) za kwotę 29 520 zł

- V. (...) nr rej (...) za kwotę 8 346 zł

oraz sprzedaż na podstawie aktów notarialnych rep „A” nr (...) oraz rep „A” nr (...) należących do siebie składników majątku w postaci:

- niezabudowanej nieruchomości rolnej położonej we wsi B. (...) w gminie S. w powiecie (...) o łącznej powierzchni 10,9955 ha za kwotę 200.000 zł

- udziału stanowiącego 1/2 części nieruchomości położonej we wsi K. (...) w gminie S., składającej się z niezabudowanych działek gruntu o łącznej powierzchni 0,1575 ha za kwotę 40 000 zł

tj. o czyn z art. 300 § 1 kk

orzeka

1. oskarżonego **K. D. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i za to na podstawie art. 300 § 1 kk w zw. z art. 37a kk wymierza mu karę grzywny w liczbie 100 (sto) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;

2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania oraz wymierza mu 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

Oskarżony K. D. (1) od 2005 r. prowadził działalność gospodarczą, w ramach której zajmował się m.in. handlem tłuszczami pochodzenia zwierzęcego. Oprócz tego inwestował w nieruchomości, na których prowadził kopalnie piachu. W tym celu w latach 2008-2014 nabył kilka nieruchomości, których ceny nabycia nie były wygórowane i wahały się w przedziale do 30 tys. zł. Prowadząc firmę K. D. (1) posiłkował się kredytami, które budziły niepokój jego żony. W 2010 r. małżonkowie D. zawarli umowę o wyłączeniu małżeńskiej wspólności majątkowej, na mocy której nieruchomość w B. (...) stała się wyłączną własnością oskarżonego. Zgodnie z powołaną umową, zobowiązania wobec banków obciążały wyłącznie jego.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego K. D. k. 494-495

Postanowieniem Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w Ł. z dnia 16 grudnia 2013 r. wszczęto postępowania kontrolne w firmie oskarżonego w zakresie rzetelności deklarowanych podstaw opodatkowania oraz prawidłowości obliczania i wpłacania podatku od towarów i usług za rok 2011. Postanowienie to zostało doręczone K. D. (1) pocztą, w dniu 3 stycznia 2014 r.

W toku kontroli trwającej od 31 stycznia do 8 maja 2014 r. zakwestionowano rzetelność 81 faktur vat dotyczących zakupu tłuszczu topionego od jednego z kontrahentów, w konsekwencji czego decyzją Dyrektora UKS w Ł. z dnia 24 czerwca 2014 r. znak (...) określona została wysokość zobowiązania podatkowego w podatku od towarów i usług za rok 2011 na łączną kwotę przekraczającą 1.400.000 zł. Decyzja ta, na skutek odwołania pełnomocnika oskarżonego, została utrzymana w mocy przez Dyrektora Izby Skarbowej w Ł.. Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 r. w sprawie o sygn. akt I SA/Łd 322/15 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Ł. oddalił skargę oskarżonego na w/w decyzję.

Dowód: postanowienie UKS wraz z dowodem doręczenia k. 28, protokół kontroli k. 30-35

decyzja UKS z 24 czerwca 2014 r. k. 36-42, decyzja IS z 22 stycznia 2015 r. k. 44- 49v, wyrok WSA z uzasadnieniem k. 52-56

W dniu 2 maja 2014 r. na podstawie faktury vat nr (...) K. D. (1) sprzedał Z. M. (1) samochód marki M. (...) o nr rej. (...) za cenę 29.520. Płatność zrealizowano gotówką.

Dowód: faktura vat k. 357, zeznania Z. M. k. 497-497v i k. 392-392v

W dniu 15 maja 2014 r. na podstawie faktury vat nr (...) oskarżony zbył kolejny pojazd – V. (...) nr rej. (...). Nabywcą był jego pracownik P. L. (1), który cenę auta tj. 8.364 zł uregulował gotówką.

Dowód: faktura vat k. 358, zeznania P. L. k. 495v i k. 394v

W dniu 2 czerwca 2014 r., na mocy dwóch odrębnych aktów notarialnych – Rep. „A” nr (...) i Rep. „A” (...) K. D. (1) zbył dwie należące do niego nieruchomości na rzecz członków najbliższej rodziny. Pierwszym z w/w aktów sprzedał swojej żonie K. D. (3) do jej majątku odrębnego niezabudowaną nieruchomość rolną we wsi B. za kwotę 200.000 zł, zaś drugim sprzedał za cenę 40.000 zł 1/2 części nieruchomości we wsi K. (...) swoim teściom S. i Z. W..

Dowód: akty notarialne k. 351-353 i k. 354-356

Decyzją z dnia 3 czerwca 2014 r. znak (...) Naczelnik Urzędu Skarbowego w P. (...) orzekł o zabezpieczeniu na majątku oskarżonego kwoty 1.825.013 zł na poczet zobowiązań w podatku od towarów i usług za okres od stycznia do grudnia 2011 r. wraz z odsetkami. W toku w/w postępowania ustalono, że zadeklarowany przez oskarżonego w zeznaniach podatkowych przychód za lata 2011-2013, pomniejszony o wydatki stanowi łącznie 37% zobowiązania głównego (bez

odsetek). Ustalono nadto, że w okresie 2011-2014 oskarżony nie regulował terminowo zobowiązań fiskalnych, a łączna wartość należących do niego nieruchomości nabytych we wskazanym okresie – wynosiła wg cen figurujących na aktach notarialnych 320.000 zł. Ostatnią nieruchomość, położoną w miejscowości G. K. D. (1) nabył 27 stycznia 2014 r.

Dowód: decyzja z dn. 3 czerwca 2014 r. k. 218-222

W dniach 17 czerwca 2014 r. i 24 kwietnia 2015 r. wszczęte zostały kolejne postępowania kontrolne w firmie oskarżonego obejmując swoim zakresem rzetelność deklarowanych podstaw opodatkowania oraz prawidłowość obliczania i wpłacania podatku vat za rok 2012, a także podatku dochodowego od osób fizycznych za lata 2011 i 2012 r. W ich rezultacie łączna wartość zobowiązań podatkowych K. D. (1) wzrosła do kwoty przekraczającej 4.000.000 zł.

Skarga oskarżonego na decyzję Dyrektora Izby Skarbowej w Ł. z dnia 11 marca 2015 r. określającą zobowiązanie podatkowe w podatku dochodowym od osób fizycznych za 2011 r. na kwotę 1.130.943 zł została postanowieniem WSA w Ł. z dnia 9 czerwca 2015 r. odrzucona z powodu nieuiszczenia wpisu sądowego w kwocie 11.111 zł. Pozostałe decyzje oczekują na weryfikację sądową w WSA.

Dowód: postanowienia Dyrektora UKS k. 57 i k. 82, protokół kontroli k. 59-65, k. 84-89

decyzja Dyrektora UKS, z dn. 10 grudnia 2014 r. k. 3-9, z dn. 31 marca 2016 r. k.

66-76, z dnia 27 czerwca 2016 r.k. 90-97, decyzja Naczelnika US z dn. 26 listopada

2015 r. postanowienie WSA k. 26-27

K. D. (1) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu wyjaśniając, że decyzja o sprzedaży dwóch samochodów była uzasadniona gospodarczo, zbycie na rzecz teściów 1/2 nieruchomości w W. stanowiło konsekwencję udzielonej mu w przeszłości pożyczki, a sprzedaż żonie nieruchomości w B. (...)miała umożliwić jej prowadzenie tam działalności gospodarczej. Oskarżony utrzymywał, że o zakazie zbywania składników majątku dowiedział się dopiero z decyzji o zabezpieczeniu oraz eksponował fakt, że należące do niego nieruchomości w 2016 r. przyniosły mu dochód rzędu 1.200.000 zł i takiego spodziewa się również w roku bieżącym. Dodał, że zadłużenie z tytułu zobowiązań podatkowych vat i podatku dochodowego za rok 2011 r. ma rozłożone na raty, które regularnie spłaca oraz eksponował rozgoryczenie faktem, że ponosi dotkliwe konsekwencje nieuczciwości innej osoby.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego K. D. k. 493v-495

K. D. (1) ma 33 lata, jest żonaty (w trakcie rozwodu), ma dwoje dzieci w wieku 8 i 10 lat. Legitymuje się wykształceniem średnim, prowadzi własną działalność gospodarczą deklarując z tego tytułu dochód miesięczny ok. 100.000 zł, ma zajęcia komornicze. Dotychczas nie był karany.

Dowód: oświadczenie oskarżonego K. D. k. 493v; dane z KRK k. 126

Sąd zważył, co następuje:

Analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie prowadzi do wniosku, że K. D. (1) popełnił zarzucony mu czyn, a jego wina nie budzi wątpliwości.

Zbycie składników majątkowych dokonane przez oskarżonego w okresie zbiegającym się z kontrolą skarbową prowadzoną w jego przedsiębiorstwie od 31 stycznia do 8 maja 2014 r. niezbiecie wynika z faktur vat oraz aktów notarialnych, zaś skalę zobowiązań podatkowych ustalonych w jej następstwie ilustruje prawomocna decyzja Dyrektora Izby Skarbowej w Ł. z dnia 22 stycznia 2014 r. Dokument tej rangi trudno kwestionować, podobnie jak kolejne decyzje nakładające na K. D. (1) dalsze zobowiązania fiskalne, oscylujące obecnie w granicach 4.000.000 zł. Wiarygodne są nadto ustalenia poczynione w ramach postępowania o zabezpieczenie tychże zobowiązań, bowiem

opierały się na oficjalnych, publicznych rejestrach danych, takich jak księgi wieczyste, księgową ewidencja środków trwałych firmy oskarżonego, czy ewidencja pojazdów prowadzona przez właściwą jednostkę administracji.

Już tylko w świetle powołanych dowodów nie może być wątpliwości, że w okresie objętym zarzutem oskarżony stał przed widmem totalnego bankructwa, a łączna wartość jego majątku mogła dawać pokrycie jedynie na niewielką część zobowiązań podatkowych. Warto zauważyć, że oczywistą prognozą ich wartości był już protokół pierwszej kontroli skarbowej podpisany przez oskarżonego 12 maja 2014 r., bowiem wynikało z niego wprost, że organ podatkowy kwestionuje autentyczność zdarzeń gospodarczych dokumentowanych przeszło osiemdziesięcioma fakturami vat opiewającymi na łączną sumę brutto 7.189.074,48 zł. Wynikający z nich naliczony podatek vat, jako obniżający podatek należny wynosił łącznie 1.344 289,48 zł. Zważywszy, że kontrola trwała nieprzerwanie od końca stycznia do 8 maja 2014 r., a w jej toku analizowano transakcje handlowe oskarżonego w tzw. systemie krzyżowym weryfikując jego kontrahentów, trudno logicznie bronić tezy, że K. D. (1) nie zdawał sobie sprawy co jest przez kontrolujących kwestionowane i jakie będą tego konsekwencje. Z powołanego protokołu wynika zresztą jednoznacznie, że już w dniu 20 lutego 2014 r. oskarżony był przesłuchiwany na okoliczność współpracy z dostawcą, który budził zastrzeżenia kontrolujących. Każdy przeciętnie wyrobiony przedsiębiorca wie, co oznacza zarzut nieudokumentowanych kosztów uzyskania przychodu. Stosując najbardziej podstawowe instrumenty oceny dowodów, a więc zdrowy rozsądek, wskazania doświadczenia życiowego oraz logiki sytuacyjnej należy dojść do wniosku, że niemal jednoczesne wyzbycie się dwóch samochodów oraz dwóch nieruchomości - w przededniu wydania decyzji podatkowej nie jest dziełem przypadku. O ile sprzedaż samych aut być może nie dawałaby jeszcze tej pewności z uwagi na ich wartość, jak i zmieniające się zapotrzebowanie w zapleczu transportowym każdej firmy, o tyle dwie kolejne transakcje, przeprowadzone w dodatku przy udziale członków najbliższej rodziny zmuszają do wniosku, że był to zabieg celowy, obliczony na ochronę majątku przed spodziewanymi roszczeniami natury fiskalnej. Oceny tej nie zmienia fakt, że oskarżony pozostał aktywnym przedsiębiorcą, a obecnie deklaruje dochód na wysokim poziomie. Trudno dopatrywać się w tym realnego zabezpieczenia zobowiązań powstałych w 2014 r., skoro rachunek ekonomiczny firmy zaskakująco poprawił się dopiero w 2016 r., a przychód z prowadzonej działalności gospodarczej z natury rzeczy jest niepewny i stanowi wypadkową wielu nie zawsze możliwych do przewidzenia elementów. K. D. (1) pozostawał wprawdzie właścicielem kilku nieruchomości, ale ich łączna wartość nie stanowiła nawet 1/3 zaległości z tytułu podatku vat za rok 2011, nie wspominając już o kolejnych zobowiązaniach. Trudno racjonalnie bronić tezy, że nieruchomości nabywane w latach 2008 - 2014 za stosunkowo niskie kwoty, wahające się w przedziale od 8.000 do 30.000 zł wzrosła kilkunastokrotnie, zwłaszcza jeśli były to nieużytki, czy wyrobisko. Fakt, że obecnie niektóre z nich przynoszą dochód dzięki funkcjonującym tam kopalniom piachu, jest bez znaczenia dla oceny sytuacji materialnej oskarżonego w chwili czynu. Należy uwzględnić, że wówczas ciążyły na nim dodatkowo zobowiązania kredytowe, a deklarowany w zeznaniach podatkowych za lata 2011 -2013 dochód oscylował w granicach 1/10 dochodu deklarowanego obecnie. Oskarżonego nie może eskulpować fakt, iż aktualnie prowadzona przez niego firma generuje znaczące dochody, bowiem trudno uzależniać zapłatę zobowiązań podatkowych od zdarzeń przyszłych i niepewnych. Na intencje oskarżonego może również wskazywać fakt, że już w 2010 r. zawarł z żoną intercyzę majątkową, mimo że wówczas obciążały go jedynie zobowiązania kredytowe o nieporównywalnej skali. Narzuca się wniosek, że kondycja materialna K. D. (1), nawet przy uwzględnieniu nieruchomości eksploatowanych jako kopalnie piachu była na tyle niepewna, że skutkowałą zdecydowanym sprzeciwem żony co do kolejnych obciążeń kredytowych, co zresztą oskarżony wyraźnie przyznał. W ocenie Sądu, te same motywy, a więc usunięcie części majątku spod możliwego zajęcia i spieniężenie go bądź pozostawienie w rękach członków rodziny w sytuacji oczywistego zagrożenia niewypłacalnością, stały za zbyciem składników majątkowych w okresie od maja do czerwca 2014 r. Konsekwencją powyższego było uszczuplenie zaspokojenia Skarbu Państwa, jako wierzyciela z tytułu ogromnych zobowiązań podatkowych. Warto zauważyć, że nie tylko łączna wartość majątku oskarżonego była znacznie mniejsza niż ustalone zobowiązania podatkowe, ale również jego bieżące dochody nie mogły plasować się na wysokim poziomie, skoro w czerwcu 2015 r. oskarżony nie zdołał pokryć wpisu sądowego w kwocie nieco ponad 11.000 zł. W efekcie, WSA odrzucił z powodu wady fiskalnej skargę na decyzję Dyrektora Izby Skarbowej w Ł. z dnia 11 marca 2015 r. określającą zobowiązanie podatkowe w podatku dochodowym od osób fizycznych za 2011 r. na kwotę 1.130.943 zł. Nie wydaje się, aby zaniedbanie formalne w toku sprawy o takiej randze finansowej stanowiło następstwo zwykłego przeoczenia.

Tym samym, linia obrony oparta na twierdzeniach, że przesunięcia majątkowe miały uzasadnienie gospodarcze, jak również sugestie, że pozostające w posiadaniu oskarżonego nieruchomości stanowiły dostateczne zabezpieczenie przyszłych długów fiskalnych, nie zasługuje na akceptację. Twierdzenia oskarżonego stoją bowiem w sprzeczności z logiką, odrywają się od realiów gospodarczych i nie znajdują uzasadnienia w rzeczywistym stanie jego aktywów majątkowych na chwilę zawierania kwestionowanych transakcji.

Wobec tak przeprowadzonej oceny dowodów oskarżonemu należało przypisać czyn z art. 300 § 1 kk, należącego do grupy przepisów penalizujących tzw. przestępstwa na szkodę wierzycieli. Przedmiotem jego ochrony jest prawidłowość obrotu gospodarczego, a w szczególności ochrona wierzycieli przed uniemożliwiającymi lub utrudniającymi zaspokojenie wierzytelności działaniami nieuczciwych dłużników. Należy podkreślić, że przymiot „wierzyciela” ma m.in. Skarb Państwa i wbrew twierdzeniom obrony - omawiany przepis udziela ochrony także wierzytelnościom wynikającym ze zobowiązań podatkowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2013 r., I KZP 22/2012, LexisNexis nr 4931372). Za taką interpretacją tego przepisu przemawia wykładnia historyczna i językowa, ale również treść art. 64 ust. 2 Konstytucji RP, z którego wywodzona jest zasada równości praw wszystkich wierzycieli. Przeciwnie stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uznać należy za odosobnione i nieprzychylnie przyjmowane przez doktrynę (v. wyroki tegoż Sądu z 27 października 2011 r., II AKa 261/2011, LexisNexis nr 3881997, oraz z 21 lutego 2012 r., II AKa 338/2011, LexisNexis nr 5164433). Strona przedmiotowa czynu stypizowanego w art. 300 § 1 kk polega na udaremnieniu lub uszczupleniu zaspokojenia wierzyciela przez dłużnika, któremu grozi niewypłacalność lub upadłość, przy czym wskazanymi w przepisie sposobami zachowania dłużnika są usuwanie, ukrywanie, zbywanie, darowanie, niszczenie, uszkodzanie oraz rzeczywiste lub pozorne obciążanie składników jego majątku. Przez „uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela” należy rozumieć zmniejszenie zaspokojenia wierzyciela, a więc uniemożliwienie zaspokojenia jego roszczenia w jakiegokolwiek części. Wyzbycie się przez oskarżonego wskazanych w zarzucie składników majątkowych w okresie wszczętej kontroli podatkowej kwestionującej prawidłowość odliczeń podatku vat w roku 2011 na łączną kwotę blisko 1.400.000 zł i jednocześnie wobec graniczącej z pewnością prognozy zakwestionowania choćby tylko skorelowanej z tym prawidłowości obliczenia podatku dochodowego za ten sam okres (ostatecznie zobowiązanie z tego tytułu ustalono na kwotę 1.130.943 zł) nastąpiło w sytuacji ewidentnego zagrożenia niewypłacalnością i jednocześnie powodowało skutek uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela, o którym mowa w tym przepisie.

Wymierzając karę Sąd baczyl, aby jej rodzaj i rozmiar pozostawał adekwatny do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, a zadana dolegliwość nie niweczyła szans na płynne regulowanie zobowiązań podatkowych, które nadal na oskarżonym ciąży. K. D. (1) godził wprawdzie w cenne dobro prawne, ale nie jest ono wartością tej samej rangi co życie i zdrowie ludzkie. Przestępstwo ma bowiem wymiar wyłącznie materialny, a jego skutki wciąż są możliwe do zniwelowania, przed czym oskarżony bynajmniej się nie uchyła. Przeciwnie, przyjął do wiadomości treść prawomocnych decyzji administracyjnych i systematycznie, za zgodą organu podatkowego, reguluje zadłużenie w niemałych, miesięcznych ratach. Zważywszy, że jego skala jest wciąż bardzo duża, należy docenić fakt, że K. D. (1) nie osiadł na laurach likwidując działalność gospodarczą, ale nadal ją prowadzi dając zatrudnienie innym i zasilając Skarb Państwa również bieżącymi podatkami. Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu absolutnie nie uprawnia do zarzutu, że oskarżony świadomie podjął ryzyko współpracy z fikcyjnym podatnikiem, toteż nie sposób zanegować jego twierdzeń, że obarczające go obowiązki podatkowe w istocie stanowią wynik cudzej nieuczciwości. W ocenie Sądu, niesłusznie byłoby pomijać ten aspekt sprawy i skalę pozaprocesowych konsekwencji, jakie zapewne przez szereg kolejnych lat dotykać będą nie tylko oskarżonego, ale także jego najbliższych.

W tym stanie rzeczy, sięganie po postulowaną przez oskarżyciela karę najsurowszego rodzaju, zwłaszcza przy restrykcyjnych obecnie przesłankach jej warunkowego zawieszenia, nie wydaje się celowe. Nie trudno sobie wyobrazić, jaką cenę oskarżony mógłby zapłacić w razie np. spowodowania wypadku drogowego w biegnącym okresie próby. Należy również widzieć różnicę pomiędzy uszczupleniem, a udaremnieniem zaspokojenia wierzyciela, które w badanych realiach nie miało miejsca, a niemal cały majątek oskarżonego objęty jest zabezpieczeniem. Utrzymujący się korzystny trend gospodarczy w jego firmie i sumienny stosunek do zobowiązań podatkowych stanowią pozytywny

czynnik rokowniczy dla interesów fiskalnych wierzyciela, którym z pewnością lepiej służy aktywny przedsiębiorca, aniżeli zniechęcony do działania i przytłoczony dolegliwymi karami beneficjent świadczeń opieki socjalnej Państwa.

Z tych wszystkich względów, wymierzono K. D. (1) wyłącznie karę grzywny w liczbie stawek odpowiednio ilustrującej wagę popełnionego przestępstwa, ale jednocześnie pozostawiającą szanse na zachowanie płynności w regulowaniu ogromnych i długotrwałych zobowiązań. Ten rodzaj kary oznacza także korzystne następstwa w sferze zatarcia skazania, co z punktu widzenia człowieka prowadzącego działalność gospodarczą ma swoje znaczenie.

Na koszty sądowe złożyły się wydatki związane z uzyskaniem karty karnej i ryczałtu za doręczenia, zaś opłatę wymierzono zgodnie z brzmieniem art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 229, poz. 2272) w wysokości odpowiadającej 10 % wymierzonej grzywny.